

„Opowieści z Doliny Terek” to prosty spektakl oparty na czeczeńskiej legendzie i zarazem ważny projekt kulturowy. Trzej bracia nie potrafią podzielić się spadkiem po ojcu, wyruszają więc po pomoc do mędrca. Ten opowiada im historię dziewczyny wydanej za mąż za niekochanego mężczyznę i zadaje pytanie o honor. Odpowiedź braci pozwala mu wskazać, który z nich jest nieuczciwy. Dla Czeczenów to opowieść klasyczna, dla nas – nieco egzotyczna, a jednak zarazem bliska i zrozumiała. W spektaklu biorą udział młodzi Czeczeni i Czeczenki. Obecnie są to mieszkańcy Warszawy. Wcześniej – dzieci wojny. Dorastający w trwałej tymczasowości ośrodków dla uchodźców, przenoszeni z miejsca do miejsca, ze szkoły do szkoły. Teatr?

Spektakl, który od premiery w grudniu 2008 roku udało się nam pokazać kilkanaście razy (w Warszawie, Teremiskach, szkołach i ośrodkach dla uchodźców), jest dla nas dowodem nie tylko uniwersalności teatru jako języka, ale przede wszystkim jego skuteczności jako narzędzia animacji kultury. Jego realizacje w coraz to nowych miejscach i kontekstach pozwalają nam uczyć naszych młodych aktorów otwartości, która jako uchodźcom może być im niezbędna. Pokazujemy im inne oblicze Polski i Europy niż to, które znają, spotykamy ich z ludźmi innymi niż strażnicy i urzędnicy. Widzom, zamiast obrazu niezrozumiałych, niepotrzebnych i głośnych uchodźców, podsuwamy nowe skojarzenia o Czeczenii: honor, uczciwość, piękno. Zamierzamy to robić nadal; Węgałty są na tej trasie przystankiem obowiązkowym, a Wioska Teatralna – wymarzoną dla „Opowieści...” kontekstem.

(Daniel Brzeziński)